Pracounaja biednata usich krajou złuczajsia! Cana 15 k.

Mokslų Akademijos Biblioteka

Hramadzianin

Wychodzic dwa razy u tydzien u autorki i piatnicy

Kasztuje: na 1 mies. 1 r. na 3 mies. 3 r.

Organ Lewaje Frakcyi Biełaruskaje Socyalistycznaje Hramady.

Cana abwiestak: na 1 str. 80 k. na 4 str. 40 k.

Adres Redakcyi i administracyi: Wilenskaja wul. 33 kw. 2. (uwachod z wulicy).
Redakcyja adczynena ad 1—2.

№ 9 Wilnia 15 Lutaha 1919 h. hod I.

Wilnia 15 lutaha 1919 h.

Padychodzić dzień, kali pracoŭnaje siarmiažnaje sialanstwa, pawinna budzie ustanawić asnoŭnuju formu swajho dziaržaŭnaha žyćcia. Na 17-je lutaha naznaczany pierszy krajowy zjezd pradstaŭnikoŭ ad sialanskich i rabotnickich Radaŭ. Praz niekalki dzion u Wilniu zjeducca prawamocznyja haspadary naszaha kraju i skažuć swajo słowa i nichto tahdy ŭžo nie paśmieje naruszyć pastanowaŭ hetaha zjezdu.

Pracoŭnaja biednata! Ci hatowa ty, kab aziać usiu poŭninu ŭłaści ŭ swaje mazolnyja ruki? Ci dobra ty arhanizawana, kab adnym mahutnym naciskam dać adpor usim twaim woraham?

Wiedaj, pracoŭny biełarusie, szto tabie prydziecca razwiazywać wielmi składanyja zadaczy, — ty pawinien budziesz jasna i ćwiorda skazać ab tym, jaki pawinien być zakon ab ziamli. Taja ziamla, katoruju ty, twaje baćki, dziady i pradziedy paliwali krywawym potam, hetuju ziamielku, ty pawinien budziesz adniać biez usiakaj wypłaty ad twaich adwiecznych worahaŭ—panoŭ i pieradać jaje ŭwa usienarodnaje karystańnie.

Nia mieńsz ważnaje pytannie budzie stajać pierad taboj, i tahdy, kali ty pawinien budziesz skazać swajo słowa ab hraszawych sprawach, handli i h. d.

Ty pawinien budziesz tak sama skazać swajo słowa i ab tym, jak lapiej arhanizawać twaju pracoŭnuju ŭładu ŭ centry i na miajscoch, kab usim stała žyć lahczej pry nowych wolnych paradkach.

Ale samaje ważnaje pytannie, jakoje stajć pierad taboj u danny mament i jakoje pastaŭlena na pawiestcy dnia zjezdu, heta pytannie ab złuczenni Litwy z Biełarusiaj.

Tawaryszy! U jakich miežach my dumajem sabie naszuju Radawuju niezaležnuju Baćkaŭszczynu? Woś szto ab hetym hawora razalucyja pierszaj konferencyi Komunistycznaj partyi (bolszewikoŭ) Biełarusi, jakaja adbyłasia u Miensku ŭ kancy śnieżnia 1918 h. „Asnaŭnym jadrom Biełaruskaj Respubliki liczacca huberni: Mienskaja, Smalenskaja, Mahiloŭskaja, Wiciebskaja i Horadnienskaja z czastkami, susiednich huberniaŭ jakija zasielany hłaŭnym czynam biełarusami. Hetkimi liczacca: czaść kowienskaj hub. Nowa Aleksandroŭski pawiet, Wilejski pawiet, czaść Swiencianskaha i Aszmianskaha pawietaŭ Wilenskaj huberni, Surażski, Mhlinski, Staradubski i Nowazybkaŭski pawiety Czarnihaŭskaj hub. Z składu Smalenskaj hub. mohuć być wykluczany pawiety: Hżacki, Syczeŭski, Wiaziemski i Rchpoŭski, a z Wiciebskaj hub. czasci pawietaŭ Dźwinskaha, Režyckaha i Lucynskaha“. My z hetaj rezalucyjaj zusim zhadżajemsia i kažam:—Kali padnimajecca pytańnie złuczeńnie Litwy z Biełarusiaj, dyk heto aznaczaje, kab usie wyszej pamianionyja huberni byli złuczany ŭ adno całaje z Litwoj i skłali hetkim paradkam adnu niezaležnuju radawuju Litoŭska-Biełaruskuju Respubliku.

Dyk woś jakija stajać pytańni, na katoryja prawamocznyja pradstaŭniki pracoŭnaha narodu pawinny buduć dać jasny i ćwiordy adkaz.

Treba spadziawacca, szto ŭ pracoŭnaj biednaty, chopić rozumu, kab razabracca ŭwa usich hetych wielmi składanych pytanniach. My wierym, szto toj narod, katory skinuŭ z swaich plecz aposzniaje jarmo panawańnia hwałtu i żdzieku, — hety narod użo ŭwaskros da nowaha szczaśliwaha żyćcia, ale my kažam z naszym sialanskim pieśniarom-hramadzianinam, Jankaj Kupałaj:

Za praŭdu, za szczaście, za lepszuju dolu
Waźmisia, moj druża, pastoj!
U kryŭdu nia dajsia, swajho dabiwajsia,
Adwaha chaj budzie z taboj!

240478

Tawaryszy, wasza buduczyna u waszych rukach! Hurtujcisia pad sztandaram lewaje frakcyi Biełaruskaj Socyalistycznaj Hramady!

Szto takoje swaboda?

(Hl. № 8.).

II.

Dyk woś tawaryszy, my i paczniom naszuju hutarku z taho, szto my pryznajem za asnowu žyćcia koźnaj czaławieczaj asoby hwarantyju dla jaje hramadzianstwam hetakich swabod:

1. Swaboda słowa jość samaja najwažniejszaja z usich swabod, jakija tolki patrebny czaławieku.

Daŭniejszyja ludzi nia wiedali, szto takoje znaczyć swaboda słowa, bo jany, jak nam užo wiedama, zusim tahdy nia tolki nie hawaryli, ale i nia dumali, žyli tahdy jany, jak dzikija zwiary i tolki s taho czasu, jak czaławiek paczaŭ dumać, jon u toj samy mament paczaŭ i hawaryć. Z hetaha czasu ŭ czaławieka pajawiłasia patrebnaść słowam wykazywać swaje dumki, pieražywańni i h.d. Wuczonyje ludzi ŭžo daŭno zaŭważyli hetkuju charakternuju asabliwaść i pryszli da takoha razwiazańnia hetaha pytańnia, szto słowy czaławieka majuć wielmi ciesnuju zwiaź z jaho dumkami, i czym bolsz czaławiek intelihentny, tym bolsz jon maje patrebnaść u tym, kab swabodnym słowam wykazywać usie swaje dumki, uczućci i pieražywańni.

Woś dzieła czaho, kali nia dać czaławieku mahczymaści swabodna wykazywać usio toje, szto jon dumaje i pieražywaje jaho dusza, to hetym samym budzie zrobleny wialiki hwałt nad jaho rozumam nad jaho wolaj i duszoj, adnym słowam, robicca wial zarny hwałt nad jaho indywidualnaściu.

Cho-ž maje prawa rabić taki hwałt nad światoj czaławieczaj asobaj?

Wiedama, nichto nia maje nijakaha prawa zabaraniać kožnamu czaławieku wykazawać swaje dumki tak, jak heta jon sam moža i chocza, bo zabaraniać swabodu słowa, heta aznaczaje ŭsio roŭna, szto iści proci samaj pryrody, heta pierszaje. A pa druhoje, jakoje kamu dzieła da taho, jak chto wykazwaje swaje dumki. Niachaj hawora. Jak razumnaje szto-niebudź jon budzie kazać, dyk kožny, z pryjemnaściu pasłuchaje, a kali hłupstwa jakoje pacznie czaŭpsci, nu chto-ž tahdy jaho budzie słuchać! Jon pahawora sabie, pahawora i pierastanie, a potym i sam zrazumieje swajo hłupstwa i nia budzie bolsz jaho nikoli paŭtarać.

Dyk woś dzieła ŭsiaho hetaha my i kažam, szto kožny czaławiek pawinien mieć prawa zusim swabodna hawaryć ab usim tak, jak jon dumaje i nichto nia maje prawa siłaj adymać ad jaho hetaje pryrodnaje prawa.

2. Nia ŭsie ludzi adnałkawa majuć zdolnaść dobra wykazwaś wusna swaje dumki, uczućci, pieražywańni i h.d. Smat jość takich ludzioŭ kato ryja wielmi błaha mohuć hawaryć, ale za toje wielmi dobra piszuć. Szmat jość takich ludzioŭ, katoryja swaje dumki mohuć wykładać tolki na papiery i swaim pisanym słowam, jak ahniom mahuć zapalać sercy ŭ druhich...

Z taho czasu, jak czaławiek paczaŭ dumać, jon paczaŭ i hawaryć. Pisać jon nawuczyŭsia daloka paźniej, ale nia tak jak my ciapier piszam, a roznymi ŭmoŭnymi znakami, hierohlifami katoryja zachawalisia i da naszych czasoŭ pa roznych pamiatkach starażytnaj kultury. Usie hetyja hierohleficznyja zapisi (kitajskija, ehipieckija, pierzanskija i insz. herohlify), katoryja zachawalisia da naszych dzion pa roznych kamiennych plitach pałacaŭ, forfarawych hrabnicaŭ i h. d., usie jany ciapier lohka i swabodna czytajucca wuczonymi archieolohami i świedczać nam ab tych wialikich trudnaściach, z jakimi czaławiek dajszoŭ da suczcasnaj formy zapisi swaich dumak.

Užo ŭ tyja daŭniejszyja czasy, ludzi dobra zrazumieli znaczeńnia pisanaha słowa i wielmi jaho szanawali. Kolki patreba było mieć lubowi da hetaha pisanaha słowa, kab takija wializnyja tomy knih pierapisywać (treba zaŭważyć, szto tachdy usie knihi pisalisia ad ruki na wałowich skurach ci na pierhamiencie) i tolki ŭžo ŭ piatnaccatym stalećci ludzi wydumali druk, z jakoha czasu i paczali užo drukawać usie knihi.

Drukawanaje słowa jość samaja mahutnaja waha ŭ kulturnym razwićci hramadzianstwa, bo kali wusnym słowam možna pramaŭlać da niewialiczkaha liku ludzioŭ, dyk drukawanym słowam možna adrazu choć da n ekalkich milijonaŭ.

Wiedama, szto hetym sposabam abmienu dumak pamiž ludźmi, pawinien mieć prawa karystacca kožny hramadzianin. A kali my pryznali, szto pawinna być dadziena czaławieku poŭnaja swaboda wusnaha słowa, dyk my tak sama pawinny pryznać i poŭnuju swaboda słowa drukawanaha h.zn. szto pawinna być abaspeczana poŭnaja swaboda druku.

3. Swaboda słowa i swaboda druku majuć swajo znaczeńnie tolki tahdy, kali abaspeczana swaboda czaławieczaj asoby.

Pad słowam swaboda czaławieczaj asoby treba razumieć takoje pałažeńnie kožnaha czaławieka ŭ hramadzianstwie, kali jon zusim swabodna moža rasparažacca saboj, kali nichto nia budzie mieć prawa nia tolki jaho arysztawać ci wyciać, ale nawiet i zniewažyć. U swabodnym hramadzianstwie kožnaja czaławieczaja asoba pawinna mieć paszanu, bo kožny pawinien baczyć u druhim samaha siabie, a ŭ samym siabie druhoha. Usie ludzi —

Zmahajsia, jak maha—zmożasz

rodnyja braty, usie jany jość dzieci adnaje matki—pryrody.

Hramadzianstwa pawinna abaspeczyć kożnamu czaławieku maksimum niezależnaści jaho asoby, kab jon moh zusim wolna razwiwać usie swaje zdolnaści i dziela taho, szto ahulnaja roŭń kulturnaha raźwićcia hramadzianstwa zależyć ad kulturnaj roŭni kożnaha raŭnapraŭnaha siabry hetaha hramadzianstwa, dziela taho kab byŭ prahres u žyćci czaławieczaj hramady, abawiazkowa patrebna, kab kożnaja czaławieczaja asoba poŭnaściu karystałasia swajoj niezaczepnaściu. Bo my wiedajem, szto czym bolsz budzie abaspeczana swaboda kożnaj czaławieczaj asoby ŭ hramadzianstwie, czym bolsz asoba budzie jak razumowa, tak i duchoŭna usio wyszej padymacca nad swajmi źwiarynymi instyktami, i hetkim paradkam budzie prybližacca da praŭdziwaha imia czaławieka.

Ale hramadzianstwa pawinna abaspeczyć nia tolki niezaczepnaść czaławieczaj asoby, jano pawinna tak sama abaspeczyć swabodu ruchu i haspody.

Anton Niebaraka.

(Dalej budzie).

MATCE.

Ty haduj synka, matula,
U pialonki spawiwaj,
Kałyszy, piej luli-luli,
Piej pacichu baju-baj!
Nad kałyskaj z bieham noczek
Pieśni rodnaj nie żalej,
Kab, jak wyraście synoczak,
Wiernym wieczna jon byŭ jej.
Jak nawuczycca chadzici...
Matki mowu razumieć,
Ty wuczy jaho lubici
Usio swajo, u paszanie mieć.
Baj jamu daŭniejszy kazki,
Ab baćkoch swajej ziamli,
Jak żyli biaz czužoj łaski,
Jak słuhami nia byli.
Jak na wiecza schod zzywali
I twaryli swoj zakon,
Jak žyli dy panawali,
Poki ŭpali u pałon.
Jakža u rozum ubiarecca
Twoj synok, jak mak u ćwiet,
Dužym stanie, szto zdajecca
Pawiarnuŭ-by cely świet,—
Wypraŭlaj jaho u ludzi
Na darohu błahasławi,
Razam z kryżam daj na hrudzi
Rodnaj wuzielczyk ziamli:
Kab nia daŭsia ŭ kryŭdu zdziekam,
Nie zabyŭ swaich staron,
Kab wiarnuŭsia czaławiekam
K rodnaj baćkaŭszczynie jon.
Dy uziaŭsia szczyra, miła
Siejać szczaście, hnać biadu,
Staŭ adważna słowam, siłaj
Za swoj kraj i hramadu.
. . . .
Heta ŭsio upai dziciaci
Z małakom swaich hrudziej,
Bo inaczej pojdziem, maci,
Żabrawać chleb u ludziej.

Janka Kupała.

(„Cz. Sz.“)

Radawaja Rasieja i Radawaja Biełaruś

Pastanowa prezydziuma usierasiejskaha centralnaha spaŭniajuczaha kamitetu.

Prezydzium Usierasiejskaha Centralnaha Spaŭniajuczaha Kamitetu witaje pracoŭnyja masy Biełarusi, aswabadżeńnia katoraj ad zbrojnaj siły imperyalistycznych zawajewacielaŭ užo kanczajecca. Stojaczy na hruncie poŭnaha i praŭdziwaha samoaznaczennia pracoŭnych mas usich krajoŭ, Prezydzium Usierasiejskaha Centralnaha spaŭniajuczaha Kamitetu witaje niezależnaść Biełaruskaj Socyalistycznaj Radawaj Respubliki.

Prezydzium Usierasiejskaha Centralnaha Spaŭniajuczaha Kamitetu jaszcze raz paćwiardżaje, szto fakt prynależnaści Biełarusi, jak i inszych krajoŭ, katoryja byli ŭ takim-ża pałażeńni da carskaj imperyi, nie nakładaje na jaje nijakich abawiazkaŭ, wykazywaje pry hetym ćwiorduju swaju wieru, szto tolki ciapier na hruncie pryznannia poŭnaj woli samaaznaczennia i pierachodu ŭłady ŭ ruki rabotnickaj klasy, tworycca samachwotny i nieparuszny sajuz pracoŭnaha narodu usich nacyjaŭ, jakija zasielajuc terrytoryju Biełarusi.

Prezydzium Usirasiejskaha centralnaha Spoŭniajuczoha Kamitetu witaje zaznaczanyja abjednanni pracoŭnych mas Biełarusi z pracoŭnym narodam Litwy, jaki ciesna zwiazan z imi swajmi histarycznymi i ekanamicznymi warunkami swajho žyćcia.

Prezydzium Usierasiejskaha Centralnaha Spoŭniajuczaha Kamitetu zajaŭlaje ab hatoŭnaści R. S. F. S. R. dawać usiakuju pomacz i paddzierżku pracoŭnym masam Biełarusi ŭ ich baraćbie proci panawannia ekspłuatacyi i ŭcisku i dziela abarony ich woli i niezależnaści ad sprob czużaziemnych zawajawanniaŭ.

Starszynia U.C.S.K. W. Swierdłow.
Pisar U.C.S.K. A. Jenukidze.

Z Biełarusí î Litwy

M. Bucłaŭ. Užo druhi hod, jak adczyniena ŭ Bucławie himnazija. Dziakujuczy staranniam t.t. Wasilewicza i Budźcy prystuplena da budowy swajho ŭłasnaha doma. Pakul szto adczyniena tolki pierszaja stupień himnazii (4 klasy himnazii). Usio prachodzicca ŭ rodnaj biełaruskaj mowie. Wuczniaŭ wielmi mnoha, kala 400 czaławiek, — usie dzieci sialanskaj wiaskowaj biednaty. Nawuczannie ahulnaje dla chłapcoŭ i dziaŭczat.

U hetym miasteczku dobra ŭžo naładziŭsia biełaruski teatr. Stawiacca hłaŭnym czynam pjesy: „Paszylisia ŭ durni“, „Kaliś“, „Paŭlinka“ i h. d. Arhanizujecca chor. Pracaŭniki wielmi szkadujuć, szto niama wydanych narodnych śpiewaŭ z notami.

H. Miensk. Mienski wuczycielski instytut pierarobleny u Wyszejszaju pedahohicznaju szkołu. Tam czytajuć na biełaruskaj mowie lekcyi praf. Karski, Iwanoŭski, Taraszkiewicz, Ihnataŭski, Žaba, Trepka, Urbanowicz i insz. Słuchaczoŭ na usich fakultetach wielmi mnoha, — usie narodnyja wuczyciali, biełaruskaja pracoŭnaja intelihencyja. Pry instytucie istnuje hurtok „Maładaja Biełaruś“, dzie słuchaczy ŭsich fakultetaŭ spiecyalna znajomiacca z swaim rodnym krajem jak u bytawym, tak u ekanamicznym i socyalnym znaczenni.

Kamisaryjatam narodnaj praświety Biełaruskaj Radawaj Respubliki prajektuicca ŭ chutkim czasie adczynić u Miensku specialnyja skaroczanyja kursy dla padhatoŭki wuczycialoŭ dla biełaruskich szkoł pierszaj i druhoj stupieni.

— Kamisija dziela apracawannia i wydannia szkolnych padrucznikaŭ i literarury.

Pry Wilenskim Nawukowym i Wydawieckim Tawarystwach arhanizawałasia kamisija dziela apracawannia i wydannia szkolnych padrucznikoŭ, dziciaczaj literatury i literatury dla uzrosłych. U hetuju kamisiju zaproszany mnohija adymysłoŭcy i znaŭcy szkolnaj sprawy. Kamisija ŭ pierszy czarod prystupiła da apracawannia patrebnych padrucznikaŭ i literatury dla pierszaj stupieni a dzinaj pracoŭnaj szkoły.

La kościeła św. Kazimira. Užo katory dzień, jak ciomnaja hramada ludzioŭ siadzić la kaścioła ś. Kazimira i nia wydaje ŭradu ks. Makiermana. Urad zahadaŭ, kab ks. Mukierman pakinuŭ Wilniu za jaho antysocyalistycznuju dziejnaść, ale 12-ha lutaha ŭ wieczary hetaja ciomnyja, czarada hłaŭnym czynam kabiety, robiła sprobu nieparadkaŭ. Prybyŭszy narad milicyanieraŭ u chutkim czasie likwidawaŭ usie hetyja nieparadki.

— Abwieszczennia Wilenskaha Wajenna-Rewolucyjnaha Kamitetu.

Wilenski Wajenna-Rewalucyjny Kamitet abwieszczaje:

1. Zabaraniajucca sabranni narodu na wulicach, placah i h. d.

2. Usie takija sabranni hramadzian bolsz za piać buduć razhaniacca ažno da prymianiennia zbrojnaj siły.

3. Usie tyja, katoryja nia buduć spaŭniać hetaha zahadu buduć addany pad sud Wajenna-Rewalucyjnaha trybunału.

Prezydzium Wilenskaha Wajenna-Rewalucyjnaha Kamitetu.

Kronika.

Biełaruski teatr u Wilni.

U niadzielu 9 ha lutaha ŭ „Biełaruskim klubie“ adbyŭsia spektakl pad ahulnym kiraŭnictwam t. Baroŭskaha. Stawili „Kaliś“, pjesu ŭ 2-ch aktach F. Alachnowicza.

Pierad paczatkam spektakla ihraŭ arkiestr bałałajecznikaŭ pad zahadam t. Koržalji. Byli śpiewy i deklamacyi. T. Baroŭski wielmi dobra prapiejaŭ biełaruski rewalucyjny hymn: „Ad wieku my spali“. Nia kiepskaja była i deklamacyja t. Sieniuć wierszaŭ Janki Kupały, a hłaŭna wiersza „Swaim pa hutarcy“.

Pjesy zhulali taksama dobra. Usie artysty z horaczaj luboŭju i staranniem spaŭniali swaje roli. Rol Ludwiśki spoŭniła t. Wojszyło, matki Błażewiczanka, Hryhora—Ciwul i susiedki—Stakuć.

Treba adznaczyć, szto truppa, katoraja ŭžo niekalki hadoŭ pracuje u Wilni, papoŭniłasia nowymi maładymi siłami. U hetym sezonie hatujucca da pastanoŭki szmat nowych reczaŭ.

U hetu niadzielu 16-ha lutaha budzie pastaŭlena pjesa F. Alechnowicza „Butrym Niamira“.

Z Rasiei.

Pastanowa C. K. R. K. P. (Bolszewikoŭ).

Usim partyjnym Kamitetam R.K.P. (Bolszewikoŭ).

Centralny Kamitet R. K. P. dawodzić da wiedama ŭsich partyjnych arhanizacyjaŭ, szto ŭsie adpawiednyja pracaŭniki ukraincy, łatyszy, biełarusy i inszych nacyanalnaściaŭ aswabadžajucca ad miajscowaj pracy i atpraŭlajucca ŭ swoj rodny kraj z pazwalennia C. K.

Usie inszyja pracaŭniki aswabadžajucca pa razhladu miejscowaj arhanizacyi ŭ tym wypadku, kali z adjezdam ich nie naruszajecca miejscowaja praca.

Niastacza elektrycznaj enerhii.

Miajscowym uradam zabaroniena adpuskać elektrycznuju enerhiju na 56 chwabryk i zawodaŭ Maskwy.

Redakcyja: Redakcyjny Kolektyu.

Wydawiectwa: Wilenski Kamitet Lewaje Francyi Biełaruskaje Socyalistycznaje Hramady.

Drukarnia „Hramadzianin“ Wilenskaja 38.